



Kot umierający w niemej ciszy

11.11.2024 udało nam się odłowić kocurka ze znanego nam od wielu lat stada, które kastrowałam blisko 10 lat temu. ☹️ Kilka dni temu karmiciel zaalarmował, że jeden z kotów ma krwawą ranę na tylnej łapie i kuleje. Wypożyczyłam klatkę, ale karmicielowi nie udało się samemu złapać kocura. 11.11.2024...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/h6t8f3>

